



GAZETA GDAŃSKA

10
FEN.

Nr. 25 ABCDE

Poniedziałek, 30 stycznia 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kaluzki, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmża, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— Nowa Huta, Rypin, Sępólno, Starogard, Świdwie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchela, Wąbrzeźno, Wejherowo, Włocławek —

Wczoraj Pomorze uczciło dwudziestą rocznicę zbrojnego czynu Chełmży

Wczorajszą dzień Chełmża przesyła pod znakiem dwudziestolecia rocznicy swego czynu niepodległościowego. Na tak wspomnianą uroczystość miało przybrało inny niż zazwyczaj charakter. W tym ośrodku robotniczym nie było widać znaków ciężkiej pracy ludzi — a przeciwnie — na twarzach wszystkich malował się entuzjazm i żądanie powstania. Jako, że w rodzinny miasteczko święciło się pamiętkę buntu przeciw niemieckiemu i świadectwo bohaterstwa zmagania. Bohaterstwo krwawi i umiera — tym bardziej bohaterstwo zwycięskie. A historia Chełmży wolał ładnie kartę do historii ruchu niepodległościowego. Dużym i rycerskim chwile Chełmży opisane w niedzielnym numerze naszego pisma, są przetrzynaniem dowodów.

Polskich i żołnierskie polskie mundurki, których tak bardzo jaśniała Chełmża już w tamtych okolicach. Następnie rozpoczął program był defilad. Wyciągnięto w długą kolumnę oddziały maszerujące: dawni uczestnicy, konspiracji, żołnierze pierwszej wojny, formacje wojskowe, ochy, związków, stowarzyszenia i młode pokolenia urodzone już w wolnej Polsce. Na trybunie defila-

cję przytymuje p. wicewójewoda Z. Szczepański, p. gen. Karaszewicz-Tokarski i p. starosta Bruniewski. Odświadczyli za oddziałami przechodząc patrzeć z żołnierskim oddaniem. Pani General salutowała szeregami, na wiele radieli w żołnierskim sporządzeniu. Przecież to maszerowało zbrojne przedłużenie sierpnia ramienia regularnej armii.
(Ciąg dalszy na str. 4)

Na półtora miliarda pesos

obliczają szkody wyrządzone przez trzęsienie ziemi w Chile
SANTIAGO DE CHILE. Jak obliczają szkoły wyrażone przez ostatnie trzęsienie ziemi wynoszą półtora miliarda pesos.
Nadszły tu wiadomości, że miejscow-

wość Florida, Quaiqui, Yume zostały całkowicie zniszczone. Wielkie Lladino nowożytność, a sytuację pogarszają jeszcze słowna dezast, które utrudniają niszenie pomocy.

Morderca ks. Streicha zawisł na szubienicy

POZNAN. Wiadomości o odroczeniu przez P. Prezydenta Rządowi próby o uwolnienie mordercy ks. Streicha, Nowaka, nadeszła do Poznania w sobot-

ę o godz. 2-jej po południu.
Wyrok wykonano na podwórzu więziennym około godz. 8-jej wieczorem.

Rekordowa przeprawa „Stożego” przez Atlantyk

Wczoraj powrócił z Nowego Jorku do Gdyni statek „Stożego” na dzień przed czasem, przewidzianym w rozkładzie.
Podróż odbywała się w wyjątkowo korzystnych warunkach. Do Nowego Jorku statek przytulił również na pół

dnia przed terminem, przewidzianym w rozkładzie jazdy.
Wraz z pasażerami statek przywiózł 1575 ton ładunku (przeważnie części samochodowych) oraz 205 worków pszenicy.

Walka z „zcicielami diabła” w Rumunii

CZERNOWCE. Policja w Klużu (Siedmiogrod) aresztowała liczących dwuliczkami wykrętał tam ostatnio sekty „zciciel diabła”, które członkowie dokonywali niesamowitych praktyk. — „Zciciele diabła” odprawiali „nabożeństwa” zawieszając na twarzach, w czarnych maskach na twarzach.

Składali on na ołtarzu ofiary w postaci czarnego psa, którego w tym celu zabijali dwie czarno ubrane kobiety. Następnie pisał wyczerpie chowany w czarnej trumnie. Na podwórzu domu, w którym zbierał się „zciciele diabła”, policja znalazła zbiorowy grób wielkiej ilości psów, użytych na ofiary.

N wytworzył wyciekłym woskiem w miastach i miasteczkach w dziedzinie urzędowym z najlepszą ofertą — będzie
BAL HARCERSKI
w sali Dworku Arona w Tarnobrzegu
już w dniu 1-go lutego 1939 r.



Minister spraw zagranicznych Rzeczy P. Ribbentrop u Marszałka Edwarda Smigalskiego.

Ambasador R. P. u Dica w W.
REYM. Ojciec Święty przyjął w sobotę na prywatnej audiencji ambasadora R. P. przy Kwadransie Wiedeńsko-Dziugoszowskiego z małżonką. Audycja trwała pół godziny.

Gdzie 1 lutego wkrą w nauki

Ministerstwo W. R. i O. P. przypomniało, że dzień 1 lutego jako dzień imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego jest wolny od nauki szkolnej.

Prof. Michał Siedlecki laureatem Medalu za Pracy im. St. Żeromskiego

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem Komisarza Rządu p. mgr. Fr. Sokola w Gdyni odbyło się posiedzenie Komitetu Nagrody Artystycznej imienia poetowego Gdyni im. Stefana Żeromskiego. Na posiedzeniu tym postanowiono przyznać nagrodę na rok 1938 w wysokości 3000 zł profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i profesorowi Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni dr. Michałowi Siedleckiemu, za całokształt jego prac naukowo-literackich, w których szczególnie mocno zajmują nacjonalizm.

Milionowe kosztowności w domu b. czerwonego premiera

BARCELONA. Podczas rewizji w willi, która zamieszkiwał ostatnio premier republikańskiego dr. Noguera, znaleziono w ogólnie wartości kilkadziesiąt milionów pesetów w monetach złotych i srebrnych, znaczna ilość brzołotów, perły i innych drożych kamieni oraz 2 infanty biskopie, haftowane

Wybito szyby w budynku polskich inspektorów celnych skutkiem prowokacji „Danziger Vorposten”

Przed tygodniem, jak o tym donieśliśmy, skłoniłszy został przez władze polskie „Der Danziger Vorposten” za artykuł, w którym gdański organ narodo-współzależny w niesłychany sposób napisał na polskie władze bezpoczciwie.

ten nazywający policję polską czery-czyńską i Izraela z karykaturowo, zskądzając polskie władze policyjne, rozplakatowany został na terenie Wolnego Miasta, nawet w małych wioskach. Przede wszystkim artykuł wywieszone w skrzyżkach zastawowych paraliż narodził, tak też było i we wsi pogranicznej Kalthof, gdzie wywieszka taką nalepiono właśnie naprzeciwko budynku, zajmowanego przez polskich inspektorów celnych. Złocz presumowali, że ludność gdańska gromadziła się wędnie, czytając artykuł „Vorposten”, który musiał wywołać podniecenie.

Widocznie pewnym czynnikiem było dość było tego wybraku, gdyż artykuł z-razem i zadowolona perłami i brzołotami. Infanty te pochodzi z dawnoznadobnie ze skłonek historycznych. Skarbio ten swawieral najejwspanialsze dzieła sztuki kościelnej i został częściowo zniszczony przez cofające się oddziały wojsk republikańskich.

W dniu 23 stycznia w Kalthofie promowane się godzinami przed rozplakatowanym artykułem Izraela, w głoszeniu nar-ocjalistów, nie kryły się z wyrażaniem oburzenia i potępienia urzędników polskich. Późnym wieczorem tego samego dnia około godz. 22,45 nastąpiła rzeka w tych okolicznościach do przedwieńcia; w budynku polskich inspektorów celnych wybito zostały wszystkie szyby.

Dotąd jeszcze należy, że postać za-władzaniowa o tej napaści, sprawców nie wykryli.
Podzielenie niemieckiej opinii publicznej, która w przytoczonej faktie jakkolwiek się wyraziła, jest niewątpliwym skutkiem prowokacji „Danziger Vorposten”, prowokacji — stwierdzamy to wyraźnie — przypominając nazwa wielokrotnie na ten temat uwagi, nie pierzamy!

Czy metody tego rodzaju doczekają się należytej reakcji? Powinny i pilna odpowiedź na to pytanie w każdym razie leży w interesie atmosfery spokoju, jaka ponownie powinna w Gdańsku.

Szczelne kłazetki i czechn. PKO

Dnia 27 stycznia 1939 r. wzięto się w PKO naj...
Dnia 27 stycznia 1939 r. wzięto się w PKO naj...
Dnia 27 stycznia 1939 r. wzięto się w PKO naj...

Podano, podano 131 190000 pa do 1900 - 1000 1000
Dnia 27 stycznia 1939 r. wzięto się w PKO naj...
Dnia 27 stycznia 1939 r. wzięto się w PKO naj...

Notowania giełdowe

CEBKA KRAJOWA GIEŁDA
ZBIOROWA I ZAWAROWA W BYDGOSZCZY

Wzrosty i spadki: 1000 10000 10000 10000
Wzrosty i spadki: 1000 10000 10000 10000
Wzrosty i spadki: 1000 10000 10000 10000

Włamanie do kościoła w Gorzynie

W ostatnich dniach do kościoła w Gorzynie...
W ostatnich dniach do kościoła w Gorzynie...
W ostatnich dniach do kościoła w Gorzynie...

Znowroczeń

— PRZEDTAWICIELSTWO „GAIETY POMORSKIEJ”
— Sekretariat i świetlica Obrotu Zjednoczenia Narodowego

— Nowy szkiełko kabin...
— Telefon Biura Podatni nr. 414

Registralna kln

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wybuch kotła w gorzelni
5 osób odniosło rany

W gorzelni majątku Jaszcz pod Kąkaniem...
W gorzelni majątku Jaszcz pod Kąkaniem...
W gorzelni majątku Jaszcz pod Kąkaniem...

102-letni mieszkanca Pomorza
chce żyć z dobrym zdrowiem

W ub. wtorek, interesującą o swojej córki...
W ub. wtorek, interesującą o swojej córki...
W ub. wtorek, interesującą o swojej córki...

Chetmo

— Przedstawicielstwo „Gaiety Pomorskiej”
— Sekretariat i świetlica Obrotu Zjednoczenia Narodowego

Włamanie do kościoła w Gorzynie

W ostatnich dniach do kościoła w Gorzynie...
W ostatnich dniach do kościoła w Gorzynie...
W ostatnich dniach do kościoła w Gorzynie...

Znowroczeń

— PRZEDTAWICIELSTWO „GAIETY POMORSKIEJ”
— Sekretariat i świetlica Obrotu Zjednoczenia Narodowego

— Nowy szkiełko kabin...
— Telefon Biura Podatni nr. 414

Registralna kln

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wybuch kotła w gorzelni
5 osób odniosło rany

kontrol skarbowej — domali obratki.
Spórów ranżych, 2 pracowników go...
Spórów ranżych, 2 pracowników go...

102-letni mieszkanca Pomorza
chce żyć z dobrym zdrowiem

W ub. wtorek, interesującą o swojej córki...
W ub. wtorek, interesującą o swojej córki...
W ub. wtorek, interesującą o swojej córki...

Chetmo

— Przedstawicielstwo „Gaiety Pomorskiej”
— Sekretariat i świetlica Obrotu Zjednoczenia Narodowego

Włamanie do kościoła w Gorzynie

W ostatnich dniach do kościoła w Gorzynie...
W ostatnich dniach do kościoła w Gorzynie...
W ostatnich dniach do kościoła w Gorzynie...

Znowroczeń

— PRZEDTAWICIELSTWO „GAIETY POMORSKIEJ”
— Sekretariat i świetlica Obrotu Zjednoczenia Narodowego

— Nowy szkiełko kabin...
— Telefon Biura Podatni nr. 414

Registralna kln

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Wzrosty i spadki

— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...
— Wzrosty i spadki...

Hallo, tu Polskie Radio!

Poniedziałek, dnia 30 stycznia
PROGRAM OGÓLNOPOLESKI

8:30 Audycja poranna, 12:00 Audycja dla...
12:00 Audycja poranna, 12:00 Audycja dla...
12:00 Audycja poranna, 12:00 Audycja dla...

PROGRAM OGÓLNOPOLESKI

8:30 Audycja poranna, 12:00 Audycja dla...
12:00 Audycja poranna, 12:00 Audycja dla...
12:00 Audycja poranna, 12:00 Audycja dla...

Obrazki glińskie

Współpraca artystyczna z...
Współpraca artystyczna z...
Współpraca artystyczna z...

Przetarg

Zarząd Miejski w Grudziądzu...
Zarząd Miejski w Grudziądzu...
Zarząd Miejski w Grudziądzu...

Przetarg

Zarząd Miejski w Grudziądzu...
Zarząd Miejski w Grudziądzu...
Zarząd Miejski w Grudziądzu...

Przetarg

Zarząd Miejski w Grudziądzu...
Zarząd Miejski w Grudziądzu...
Zarząd Miejski w Grudziądzu...

Przetarg

Zarząd Miejski w Grudziądzu...
Zarząd Miejski w Grudziądzu...
Zarząd Miejski w Grudziądzu...

Wzrosty i spadki
Wzrosty i spadki
Wzrosty i spadki

Wzrosty i spadki
Wzrosty i spadki
Wzrosty i spadki

Wzrosty i spadki
Wzrosty i spadki
Wzrosty i spadki

Przetarg
Przetarg
Przetarg

Wodnoślupowiec nie może oderwać się od wody



Podczas startu 40 amerykańskich wodnoślupowców wojskowych w San Diego do piętnastoletniego lotu w okolicy kanału Panamskiego, odległego o 5000 km, maszyny i wielkim tryumfem odrywały się od gładkiej powierzchni wody.

Wody zatoki ryzykują mogą każdej chwili stanąć w płomieniach

RYGA. Niedelego od upiecia. Dziwny, zdający do postu ryzykują parowiec grecki „Wassio” z ładunkiem 2 tysięcy ton wafel, napędzał na skalę podwodną. Dwa statki ułożyło uszkodzenie i natęcza porażki szerokiej strumienia wyciekają w morze. Akcja ratownicza, polegająca na przewiezieniu załogi na zbiorczych z wafel i śledzeniem powietrza i mierzony, nie dale odtychając wyników

przemogłobylinie znowem, czasie ładunku przepaści. Wyciekająca natęcza, się po powierzchni morza, na przestrzeni kilku kilometrów kwadratowych, obwarując niebezpieczeństwo potaru dla przepływających w pobliżu parowców. Ryzyko wiatru natęcza, przedostawiały specjalne środki ratownicze. „Wassio” płynął do Rygi z Batumi.

Meso ludzkie na sprzedaż na targach murzynskich

BRUKSELA. W okolicy złotodajnych terenów Kilo-Moto (Kongo Belgickie) wykryto kilkanaście wypadków morderstw.

Chodzi tu o mordercy rytualne sekty murzyńskie, popełnione na członkach szlachejnego plemienia. Mięso pokrajanych na kawałki trupów po uwiedzeniu, sprzedawano na wazę na targach.

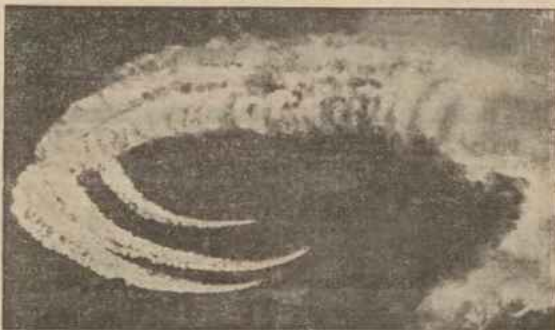
Dotychczas aresztowano około 300 krajowców.

Walka na kartofle malpki ze strażą pożarną

Malpa Quiqui, spryskując się sobie truskawki już od dwóch lat wlecień w brzośkinie ogrodu zoologicznego, skorzystała ponowem z dnia z niewądanym dozwoly i dala strasaka. Nie długo jednak trwała jej awantura.

Wobec. Zaalarmowa straż potaru astrychcia malpki, która broniła się rozpamiętując, obrzucając straszków kartofkami, zdobywając w pisenicy brukalskiego burmistrza.

Malowniczy manewr



Za chwilę samoloty znikną w własnym zastępie dymu.

Już w starożytnym Rzymie były adwokatki

Małe zabudowanie starożytnej Rzymu tłumaczył pisanie, jakim czynniki się kłębiono. Miłyżnyce podłania, związane z porokładaniem były państwowego Rzymu.

Sępy pod ochroną państwa

Nowy chiński wyznaczył 300 kilometrów odcinek w Andach na park ochronny dla osiedzonego rodzaju dziękich ptaków. M. in. osiedzone tam 20 par sępów dla rozmnożenia tego gatunku ptaków wymierających. Sępów jak sępów wyznaczył w Andach. Opcja ptaków rząd chiński zaplanował się również ukłonić zwierząt, stałonych chęć. zakazywano włościwo fauny w Andach.

20 wagonów w płomieniach

BUKARHESZT. Na dworcu kolejowym w Plesce poczęła z transportem natęczy wjeżdżał na inny postać towarowy. Cyslerzy z benzyna i ropa natęcza rozlały się i wzbuchiły pożar. Wybuchło się około 20 wagonów. Jedno kolejarz pomógł ariery, a dwóch jest rannych rannych. Straż oceniała na kilkadziesiąt milionów litr.

Wybuch wulkanu

LEOPOLDSVILLE. W okolicy Custerwille (Kongo Belg.) nastąpił kilkunastominutowy wybuch wulkanu Nyamagwani.

Tysiące brukarów białej i białozłotej stała zalane lawa lub zasypała popiołem. Będąc ofiar w ludziach nie jest narazie liczna.

Świadczy o nim wymogi. Brak kłobek przynieszą do monogamicznych zwyczajów. W niewielkiej rodzinie, wiążącej dla wspólnej pracy rodziców, dzieci, niewolników i niewolnic, małżonka — gospodyni zarządzała. Człowiek społecznym wewnętrznym i wychowaniem dzieci. Ciężko sta się też wtekowym szacunkiem, a dlatego i wielką włościwo. Na rżni i małżonkami przynosiła gość, uczestniczyła w uroczystościach publicznych, odwiedzała włościwo. Tyłko pod względnym prawem zwężona była nieprzerwana rżniwość. Nie mogła rozporządzać majątkiem swoim, zachęcała obywateli, czynić darowizny i sprężała testamenty. Miała tyłko wstęp na forum i mogła występować w obronie wiancy, jak i osób trzecich w charakterze obrocy albo świadka.

Opowiadała o Amelii Seneci, że miała siebie sędzić wobec zgromadzonego ludu, a o Hortensji, ówe dymozę mówcy Herofanazy, że wspaniała wymowa swoją potrafiła zwałnić kobiety od postędku, który nań został należony.

Z czasem prawa kobiety stały takimi ograniczonymi, że nie wolno było im posiadać żadnych urzędów, występować w sądzie od sądu, ani z pełnomocnictwem sobą trzecich. Były to czasy Justyniana. W okresie narodzin chrześcijaństwa obrona prawa kobiety tryumfiła jest zupełnie cioty, historia obywateli nie miała dotychczas historii postęgu.

RYSZARD BRAUN

55

Sobowót Pani Wu

Powieść sensacyjna

Nastąpiła chwila ciszy, po czym kobiecy głos odpowiedział.

- Na imię mi Katarzyna.
- Panna Kasia?
- Wszyscy wołają na mnie „Kazia”.
- Mnie tam bez różnicy, może być tak i może być inaczej. A gdzie to pańsienka mieszka?
- W tym domu z czerwonym dachem.
- U tej wdowy, co zjechała z matką i chłopakiem z Krakowa?
- A u nich.

Paweł ze zdumienia nie mógł uwierzyć własnym uszom.

— Mówią, że to bogata facetka i na fornie siedzi?

— Jeszcze jak! Jej mąż wygrał milion w ruletkę! Dwoje służby mają i mnie na przychodnia. A za tydzień samochód kupują i szoferu szukają trzecz gazety.

— No... no... takie forsiatki?

W tej chwili drugi człowiek o monogaficznej twarzy wnieśli się do rozmowy. Pociągnął raz i drugi nosami, a potem wzglądł.

— A dlaczego to panny nigdy w nie ogrodzie nie widać? Co?

— Siedzę w domu i nie mam czasu na dwór wychodzić.

— Tęto dużego chłopaka im panna Kasia uczy? Taka mądra? No... no...

— Widąc było, że kpt. Ale młody jego kamrat mniej podejrzliwie się do inny Kazii ustosunkował.

— No... panienko... Idźcie do Luna Parku, czy nie idziecie?

Wtem głos jego uderzył się i nie czekając na odpowiedź, chłopak podeswał się i wrzucił w krzak, zieleńcając po przeciwnej stronie ścieżki. Za nim podążył ciężkim, biegiem jego towarzyszy i dziewczyna. Za chwilę ślad po nich nie zostało.

— Dlaczego oni tak z nagła zwiedzi? — zastanawiał się Paweł, wychodząc na środek wyzirowanego placu i rozglądając się wokół.

Z głębi ulicy nadchodził patrol komisariatu policji państwowej.

— Prosimy pana o dokumenty — zwrócił się jeden z nich do Pawła.

— Oto one — mruknął, odsuwając kłapę marynarki i pokazując im znaczek agenta policji śledczej.

— Zamiast mnie radzę panom wyległtynować dwóch mężczyzn i kobiecie, którzy przed chwilą zobaczywszy koleśków, rucali się do ucieczki.

— W którą stronę?

— Tam.

Obaj policjanci pobiegli we wskazanym kierunku.

Niestety, posięg im się wzdłużnie nie udało, gdyż wywiadowca Paweł wpoł godziny potem zobaczył ich powracających tą samą drogą, z nosami spuszczonymi na kwintę.

— Co i co? — spytał przesyłając się przez sielone natchy.

— Udało im się zbiec! — odpowiedzieli niechętnie.

O sódniej wieczorem Loda otrzymała nowy telefon od wywiadowcy Pawła.

Czy nie pospolicieście dzisiaj ze mną do Praskiego Luna Parku? — spytała w chwili potem brata i koleżkę Stefana Kłosskiewicza.

— Coż to za pomysł? — zdziwił się Leszek.

— Czy nie wiesz, że w tej porze przed światem, zbiera się tam najgorsza holota?

— Wywiad? — W przebraniu.

— Tak. Wywiad w sprawie, która miała początek na dworcu w Gdańsku.

— Czy mówisz o kradzieży błędnicy?

— Tak jest.

— Przecież wspominałeś, że złodziej już dawno rozszedł nowe życie.

— Tak. Tęto człowiek już dawno rozpoznał inne życie na innym świecie. Ale pozostał po nim majątek, na który ostraż sobie ludzie sęby.

Siedzieli we troje w pokoju Lody, mając zamiar za chwilę wybrąć się do teatru na premierę interesującego sztuki. Oczwiliście telefon Pawła pisał im szyki. Ale żadne z nich nie protestowało.

Stefan i Loda odbarzeni byli instyrycznym urodzonym detektywów, co się za tyżys Leszka — to temu paliło się po prostu w głowie od ciekawości.

XXXL

ZABAWA W LUNA PARKU

Karuzela... to się jak oszalała w takt drwanków i katar, nkwowej melodii. Czerwone i zielone lampki elektryczne festoniem opłasty kobiecy dach, z w dół cwakwały drewniane ramałki, nakryte czaprakami słone, niegroźne lwy i tygrysy. Tęto zwarta masa otaczał kręcącą się karuzelę, wyróżniając młodego chłopca, który w czerwonym szalu, okręconym dookoła szyi i w kaszkiecie zmiętym na tył głowy, dosiadał karęgo rumała. Najzabawniejsze było to, że siedział twarzą do końcałego ogona i wycymiał przawdwa miny. Śmiało się więc głośno. Siedząca poza nim para w złoczystych siankach dźwięnie białe wrażeńie.

Dziwczyną w modnej letniej sukience w różnokolorowe kwiatki, wyglądała zupełnie na damę. Za to towarzyszy jej przypomniał zbrodnia z chińskiego filmu. Miał również jak tamten skożone oczy i wystające kości policzkowe.

— Patrz! Brakuje tu tylko warkocza, a wymarzony mandaryn Hu-Czu-Wan — śmiał się stojący w tłumie Leszek.

— To właśnie ono — mruknął wywiadowca Paweł, wakuując broda sidzącą w złoczystych siankach parę i cwakającego na koniu jeźdźca.

Loda w mandylicznie poznała człowieka aresztowanego podczas nocnej obawy.

(Ciąg dalszy nastąpi)